

Sygn. VPa 90/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska

Sędziowie: SSO Agnieszka Leżańska

SSO Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko A. N.

o sprostowanie protokołu wypadkowego

na skutek apelacji pozwanej A. N. od wyroku Sądu Rejonowego

IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. z dnia 6 września 2016r. sygn. IV P 21/16

1. *oddala apelację,*

2. *zasądza od pozwanej A. N. na rzecz powódki E. K. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.*

V Pa 90/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 września 2016 roku o sygn. IV P 21/16 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

- w punkcie 1 nakazał pozwanej A. N. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) sprostować protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...) z dnia 21 stycznia 2014 roku w ten sposób, że wskazać iż wypadek przy pracy z dnia 8 stycznia 2014 roku wskutek którego uszkodzoną została powódka E. K. był wypadkiem ciężkim,

- w punkcie 2 zasądził od pozwanej A. N. na rzecz powódki E. K. kwotę 120,00 zł (sto dwadzieścia 00/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

- w punkcie 3 nakazał pobrać od pozwanej A. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 305,76zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez Skarb Państwa;

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Powódka E. K. w okresie od 1 kwietnia 2013 roku do dnia 31 marca 2015 roku była zatrudniona u pozwanej A. N. na stanowisku sprzedawcy.

A. N. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) w T..

W dniu 8 stycznia 2014 roku powódka podczas wykonywania obowiązków pracowniczych: zabezpieczania klipsami towaru sklepowego na zapleczu została uderzona w potylicę głowy i kręgosłup szyjny przez pudełko z towarem rzucone przez A. M..

A. M. chcąc przetransportować karton z towarem próbował przerzucić go nad plecami powódki. Karton miał wymiary 60x50x45 cm i ważył około 12 kg. Pudełko odbiło się od półki i upadło uderzając w powódkę.

E. K. poczuła ból, który nie ustępował. Została przewieziona na (...) w Szpitalu (...) w P., gdzie lekarz po prześwietleniu stwierdził stłuczenie kręgosłupa szyjnego. W związku z narastającym bólem powódka została w dniu 10 stycznia 2014 roku hospitalizowana na Oddziale (...) Szpitala (...) w B., gdzie stwierdzono uraz korzeni nerwowych odcinka szyjnego kręgosłupa po stronie prawej i niedowład kończyny górnej prawej.

Zdarzenie powyższe zostało uznane przez pracodawcę za wypadek przy pracy.

W dniu 21 stycznia 2014 roku został sporządzony protokół nr (...) ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Powódka orzeczeniem (...) w P. z dnia 23 lipca 2015 roku w sprawie (...)IX.4810.963.2015 została uznana za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym z uwagi na schorzenie kodowane symbolami 10-N i 05-R.

Decyzją z dnia 30 czerwca 2015 roku w sprawie (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. przyznał powódce E. K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Renta została przyznana na okres do dnia 31 lipca 2016 roku.

Prawo do renty zostało przedłużone do roku 2019.

U powódki E. K. stwierdzono niedowład prawej kończyny górnej po urazie głowy i kręgosłupa szyjnego w dniu 8 stycznia 2014 roku oraz nsawracające bóle kręgosłupa.

Niedowład kończyny nie zmniejsza się mimo prowadzonej praktycznie cały czas rehabilitacji. Powódka nie porusza faktycznie prawą kończyną górną, wykonuje jedynie śladowy ruch wywołany mięśniami barku, nie wykonuje żadnego ruchu placami tej kończyny.

Kończyna ta praktycznie utraciła swoją funkcję. Wobec praworęczności powódki ma ona bardzo duże ograniczenia w wykonywaniu podstawowych czynności życia codziennego takich jak: ubieranie się, mycie się, przygotowywanie i spożywanie posiłków. Lewa kończyna górna powódki do tej pory tylko w ograniczonym zakresie przejęła funkcję kończyny prawej.

Istnieją szanse na możliwość poprawy stanu zdrowia powódki, jednak z uwagi na upływ czasu od wypadku i brak poprawy wskutek dotychczasowej rehabilitacji są one małe.

E. K. w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Doznane uszkodzenie i upośledzenie funkcji kończyny górnej prawej będące skutkiem wypadku przy pracy z dnia 8 stycznia 2014 roku stanowią podstawę do zaliczenia do wypadków ciężkich.

Po tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy na podstawie art. 3 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. Dz.U. Nr167 z 2009r. poz. 1322 ze zm.).uznał powództwo za uzasadnione.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na wstępie Sąd Rejonowy wskazał, iż sam fakt zaistnienia wypadku przy pracy, doznania urazu są bezsporne. Sporną kwestią, zdaniem Sądu była możliwość jego kwalifikowania wypadku jako ciężkiego.

W ocenie Sądu, bezspornym było także ustalenie, iż w wyniku wypadku przy pracy u powódki zaistniał niedowład kończyny górnej prawej oraz występują bóle kręgosłupa szyjnego.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy biorąc pod uwagę treść opinii biegłego lekarza neurologa B. B. oraz stanowiska stron do wniosków opinii podniósł, iż zdaniem pozwanej powyższe rozpoznanie stanu zdrowia powódki jest niewystarczające. Powódka zgodziła się z wnioskami biegłej, pozwana podniosła, iż powyższe rozpoznanie jest zbyt w jej ocenie ogólnikowe. Zdaniem pozwanej konieczne było uzupełnienie opinii poprzez odpowiedź biegłej na szczegółowe pytania dotyczące zaistniałego urazu.

Dokonując oceny powyższego wniosku dowodowego Sąd I instancji uznał go za bezzasadny i zmierzający do ustalenia okoliczności zbędnych dla rozstrzygnięcia w sprawie. Stanowisko to, wedle Sądu, oparte jest na definicji ciężkiego wypadku przy pracy, która wymaga ustalenie ciężkiego uszkodzenia ciała kwalifikowanego nie poprzez rodzaj i charakter urazu, a poprzez utratę funkcjonalności jego narządów, wywołanie choroby nieuleczalnej albo utratę zdolności do pracy w całości i części.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę powyższe kryteria opinia biegłej jest wystarczająca bowiem biegła wskazała na utratę funkcjonalności kończyny górnej prawej i na związaną z tym istniejącą częściową niezdolnością do pracy. Biegła wskazała także na medyczne możliwości poprawy stanu narządu oraz możliwość przekwalifikowania się powódki po uprzednim doprowadzeniu do przejęcia funkcji kończyny prawej przez kończynę lewą.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż przedmiotowa opinia jest wystarczającą do dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu I instancji biegła w sposób jasny, zupełny i logiczny odpowiedziała na zadane jej pytania, a ewentualne odpowiedzi na dodatkowe pytania zawarte w zastrzeżeniach pozwanej nie będą miały wpływu na ocenę zdarzenia z dnia 8 stycznia 2014 roku.

Sąd I instancji wskazał, że definicja ustawowa ciężkiego wypadku przy pracy została zawarta w art. 3 ust. 5 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Zgodnie z powyższą normą za ciężki wypadek przy pracy uważa się wypadek, w wyniku którego nastąpiło ciężkie uszkodzenie ciała, takie jak: utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności rozrodczej lub inne uszkodzenie ciała albo rozstrój zdrowia, naruszające podstawowe funkcje organizmu, a także choroba nieuleczalna lub zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, całkowita lub częściowa niezdolność do pracy w zawodzie albo trwale, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała.

Odnosząc powyższą definicję do sytuacji E. K. Sąd Rejonowy podniósł, iż skutek wypadku przy pracy z dnia 8 stycznia 2014 roku stała się ona osobą częściowo niezdolną do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, nastąpiło także u niej uszkodzenie ciała naruszające podstawowe funkcje organizmu. Powódka utraciła możliwość poruszania prawą kończyną górną, będąc osobą prawo ręczną, utraciła więc zdolności motoryczne konieczne do zapewnienia sobie pełnej samoobsługi w życiu codziennym, doszło do jej upośledzenia w życiu codziennym. Zdaniem Sądu spełnione więc zostały niezależnie dwie przesłanki pozwalające na uznanie wypadku przy pracy za wypadek ciężki.

Wobec powyższego Sąd I instancji uznał, iż roszczenia powódki za uzasadnione, w związku z czym uwzględnił powództwo.

Biorąc pod uwagę wynik postępowania Sąd zgodnie z art. 98 k.p.c. przyznał powódce zwrot kosztów zastępstwa procesowego oraz nałożył na pozwaną obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa wydatków poniesionych przez Sąd tymczasowo w toku postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanej, zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: art. 227 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza neurologa B. B..

2) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 k.p.c. poprzez bezzasadne nieuwzględnienie zastrzeżeń do opinii biegłego lekarza neurologa B. B., co doprowadziło do wyrokowania na podstawie niepełnego materiału dowodowego,

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie jego zastosowania pomimo istnienia konieczności powzięcia wiedzy specjalnej i w konsekwencji oddalenie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza neurologa.

Pełnomocnik pozwanej wniósł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neurologa na okoliczności wskazane w piśmie z dnia 23 sierpnia 2016 roku, w ramach postępowania apelacyjnego oraz zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przez Sądem I i II instancji według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie opinii biegłego neurologa, oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 7 marca 2017 roku pełnomocnik pozwanego poparł apelację wraz z wnioskiem w niej zawartym. Pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i oddalenie wniosku strony pozwanej zawartego w apelacji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 7 marca 2017 roku oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji pełnomocnika pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są pełne i wystarczające do merytorycznego rozpoznania apelacji, a Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego podziela i przyjmuje za własne.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny materiału dowodowego nie przekraczając granic art. 233§1 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału dowodowego, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001r. II UKN 423/00), a z taką sytuacją nie mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób przekonywujący i logiczny uzasadnił dlaczego uznał opinię biegłej neurolog B. B. za wystarczającą do rozpoznania sprawy. Sąd Rejonowy podniósł, że biegła w opinii wyjaśniła w sposób dostateczny dlaczego wypadek przy pracy, któremu uległa powódka miał charakter ciężki w rozumieniu art. 3 ust 5 ustawy wypadkowej, co wyklucza potrzebę przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lekarza na powyższe okoliczności.

O konieczności dopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii dla rozstrzygnięcia sprawy. Takich konkretnych i miarodajnych zarzutów strona pozwana w toku postępowania sądowego nie przedstawiła.

Wbrew stanowisku pozwanego wskazanie zakresu niedowładu oraz grupy mięśni objętych niedowładem, ustalenie czy zaburzone są funkcje czuciowe czy ruchowe ręki oraz ustalenie do jakiego rodzaju uszkodzenia nerwu doszło, co zostało objęte tezą dowodową zawartą w piśmie procesowym pozwanego z dnia 12 sierpnia 2016r. oraz w apelacji, nie ma istotnego znaczenia z punktu ustawowej definicji ciężkiego wypadku przy pracy z art. 3 ust 5 ustawy wypadkowej.

Ustawodawca za ciężki wypadek przy pracy uznaje wypadek, spełniający jedno z następujących kryteriów, a mianowicie:

1. ciężkiego uszkodzenia ciała, takiego jak: utrata wzroku, słuchu, mowy, zdolności rozrodczej lub innego uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia, naruszającego podstawowe funkcje organizmu;
2. choroby nieuleczalnej lub zagrażającej życiu;
3. trwałej choroby psychicznej;
4. całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy w zawodzie;
5. trwałego, istotnego zeszpecenie lub zniekształcenia ciała;

Przesłanki ciężkiego wypadku przy pracy są określone alternatywnie, a nie kumulatywnie. Oznacza, to że jeśli wypadek przy pracy spełnia choćby jedno z wyżej opisanych kryteriów jest wypadkiem ciężkim.

Strona pozwana nie negowała, że powódka na skutek wypadku przy pracy doznała uszkodzenia ciała w postaci niedowładu prawej ręki. Biegła neurolog w opinii wyjaśniła, że jest to masywny niedowład wiotki, który nie zmniejsza się pomimo przeprowadzanej praktycznie cały czas rehabilitacji. Niedowład prawej ręki jest niewątpliwie uszkodzeniem ciała naruszającym podstawowe funkcje organizmu. Na skutek bowiem niedowładu kończyna – jak podkreśla biegła – utraciła dla powódki swoją funkcję. Powódka nie może tą kończyną wykonywać podstawowych czynności życiowych tj. ubieranie się, mycie się, czy też przygotowywanie i spożywanie posiłków. Dla powódki, która jest osobą praworęczną jest to szczególnie dotkliwe. W tym kontekście nie ma znaczenia wskazanie grupy mięśni objętych niedowładem oraz ustalenie do jakiego rodzaju uszkodzenia nerwu doszło, jak imputuje strona pozwana. Istotnym z punktu widzenia orzeczniczego jest li tylko fakt, że doszło do uszkodzenia ciała (niedowładu) naruszającego podstawowe funkcje organizmu. Jeśli chodzi o wskazanie zakresu niedowładu oraz o ustalenie czy zaburzone są funkcje czuciowe czy ruchowe ręki, to należy podnieść, że biegła odpowiedziała na to pytanie. Z opinii wynika, że u powódki zaburzone są funkcje ruchowe, a nie czuciowe kończyny. Powódka praktycznie nie porusza prawą kończyną górną, wykonuje jedynie śladowy ruch wywołany mięśniami barku, nie wykonuje żadnego ruchu palcami kończyny. Świadczy to także o zakresie niedowładu.

W powyższych okolicznościach pominięcie przez Sąd Rejonowy dowodu z uzupełniającej opinii biegłej neurolog miało zatem oparcie w treści art. 217§ 3 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki

lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Z materiału dowodowego wynika, że powódka na skutek wypadku doznała uszkodzenia ciała (niedowładu prawej ręki) naruszającego podstawowe funkcje jej organizmu (sprawność ręki), co spełnia - jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy - kryteria wypadku ciężkiego z art. 3 ust 5 ustawy wypadkowej. Opinia biegłej neurolog dostatecznie wyjaśniła pojęcie ciężkiego wypadku przy pracy. Tym samym wbrew apelacji Sąd Rejonowy nie dopuszczając dowodu z uzupełniającej opinii biegłej neurolog nie naruszył art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c., gdyż fakty mające istotne znaczenie dla sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił ponowiony w apelacji wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej neurolog na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 12 sierpnia 2016r., jako nie mający znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Ponadto wypadek przy pracy, któremu uległa powódka spełnia kryterium ciężkiego wypadku także z tego powodu, jak trafnie zauważa Sąd Rejonowy, że na skutek doznanych w nim obrażeń powódka stała się osobą częściowo niezdolną do pracy do 2019r. Fakt ten wynika z ostatecznej decyzji organu rentowego przyznającego powódce prawo do renty wypadkowej z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Decyzja organu rentowego jest dokumentem urzędowym, który korzysta z domniemania prawdziwości tego co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.). Strona pozwana nie obaliła domniemania wynikającego z tej decyzji, mimo że to na niej w tym zakresie zgodnie z art. 252 k.p.c. spoczywał ciężar dowodu. Natomiast biegła neurolog w opinii potwierdziła, że powódka utraciła zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, co oznacza częściową niezdolność do pracy. Częściowa niezdolność do pracy powódki będąca następstwem wypadku przy pracy kwalifikuje wypadek do kategorii ciężkiego w rozumieniu art. 3 ust 5 ustawy wypadkowej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. w zw. z §9 ustęp 1 pkt 3 w zw. z §10 ustęp 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).